

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości poczynnych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 24

Poznań, czwartek dnia 16 stycznia 1930

Rok XXV

## Przeciw „wątpliwościom konstytucyjnym” i „luzom budżetowym”

Trudno na pierwszy rzut oka zrozumieć, dlaczego zaproponowana przez Klub Narodowy w Sejmie zmiana art. 25 konstytucji wywołała takie zdenerwowanie w obozie rządowym, że wytrąciła z równowagi nie tylko p. Kazimierza Świtalskiego, pisującego obecnie w „Gazecie Polskiej”, ale również p. min. Matuszewskiego, którego wczorajsze przemówienie, podane przez nas w porannym wydaniu, odbiegało daleko od jego poprzednich wystąpień w Sejmie, odznaczających się spokojem i rzeczowością.

O co właściwie chodzi? Artykuł 25 konstytucji pozostawia Sejmowi i Senatowi 5 miesięcy czasu na pracę nad budżetem, przyczem 3 i pół miesiąca przeznaczają Sejmowi, miesiąc Senatowi i pół miesiąca znowu Sejmowi dla załatwienia ewentualnych poprawek Senatu. Jednocześnie jednak istnieje w konstytucji przepis, pozwalający odroczyć p. Prezydentowi sesję budżetową najwyżej o 30 dni. Z przepisu tego skorzystał p. Prezydent w stosunku do obecnej sesji. Zachodzi więc pytanie, czy ów miesiąc odroczenia wlicza się do biegu pięciomiesięcznej sesji budżetowej, czy też nie. Marszałek Sejmu Daszyński, otwierając sesję budżetową w dniu 5 grudnia zaznaczył, że z tą dopiero chwilą rozpoczyna się bieg terminów pięciomiesięcznej sesji budżetowej. Ale można być pewnym, że kto inny interpretowałby inaczej i na podstawie tej interpretacji domagać się będzie zamknięcia sesji najpóźniej w dniu 31 marca, bez względu na stan prac nad budżetem.

Otóż wniosek Klubu Narodowego ma jedynie na celu usunięcie tej nowej „wątpliwości konstytucyjnej” przez zastąpienie niejasnego i niezgodzzonego z przepisem o odroczeniu sesji sejmowej artykułu 25 konstytucji tekstem nowym i jasnym. Przecież im mniej wątpliwości nasuwają przepisy konstytucyjne, tem lepiej. Sejm, dla wypełnienia swego obowiązku budżetowego musi dokładnie wiedzieć, jak długo może pracować. Postulat to tak racjonalny, że nawet w projekcie konstytucyjnym klubu B. B. istnieje przepis, jak to słusznie zauważył poseł Rataj, stwierdzający, że okres przerwy, spowodowanej odroczeniem sesji nie wlicza się do czteromiesięcznego coprawda okresu, danego Sejmowi i Senatowi do rozpatrzenia budżetu. Może się bowiem wydarzyć, że np. Prezydent odroczy sesję na miesiąc w chwili rozpoczęcia prac nad budżetem w Senacie, który też ma na to tylko miesiąc czasu. Wówczas prawa budżetowe Senatu mogłyby być skasowane.

Skądże więc naraz te gwałtowne protesty z łona B. B. wobec identycznego niemal projektu Klubu Narodowego? Powodów może być kilka. Pierwszy — to charakteryzujące obóz majowy lubowanie się w „wątpliwościach konstytucyjnych”, na których po części

## Druga konferencja haska

*Formuła kompromisowa w sprawie sankcji — Kto może wykonywać sankcje? — Formuła kompromisowa a Traktat Wersalski — Opinia prasy paryskiej — Snowden zadowolony — Zmiana statutu Banku Międzynarodowego — Delegat polski poparł skutecznie postulaty Gdańska*

Haga, 16. 1. (Radio wł.). Między przedstawicielami 6 mocarstw i delegacją niemiecką doszło do kompromisu w sprawie sankcji. Formuła kompromisu brzmi:

Przedstawiciele Belgii, Anglii, Włoch, Francji i Japonii, jako rzecznicy rządów wierzyielskich, przyjęli uroczyste zapewnienie rządu niemieckiego, że tenże będzie ustalone raty płacił zgodnie z nowym planem (Younga), i to zapewnienie uważają za obowiązującą gwarancję. Przedstawiciele powyższych mocarstw są przekonani, że w razie gdyby przeprowadzenie planu Younga spowodowało różnicę zdań — to przewidziane w planie środki zaradcze wystarczą do usunięcia różnic.

„Pomimo to państwa wierzyielskie są zmuszone wspomnieć o możliwym wypadku niedotrzymania zobowiązań ze strony rządu niemieckiego. Jeżeli o tem wspominają, to nie mają bynajmniej na celu powątpiewać o zamiarach rządu niemieckiego. Rządy wierzyielskie uważają za rzecz niemożliwą do pomyślenia, aby w przyszłości jakikolwiek rząd niemiecki mógł się sprzeciwić uroczystym zobowiązaniom, stwierdzonym dzisiejszym protokołem.

„Rządy wierzyielskie mają jednak obowiązek oświadczyć rządowi niemieckiemu, że gdyby nastąpił wypadek, wstrząsający do gruntu wspólne dzieło, — to wówczas nastąpiłaby nowa sytuacja, co do której państwa wierzyielskie już dzisiaj muszą sobie zawarować wszystkie prawa. Ale nawet w tym ostatecznym wypadku, państwa wierzyielskie w interesie powszechnego pokoju, są skłonne, zanim jakikolwiek krok uczynią, zwrócić się do międzynarodowej instancji (Międzynarodowego Trybunału w Hadze), której autorytet nie podlega żadnej wątpliwości. Instancja ta ma rozstrzygnąć, czy rząd niemiecki dopuścił się postępowania wykazującego, że własnowolnie chce rozzerwać plan Younga. Rząd niemiecki już teraz powinien oświadczyć, że na wypadek, gdyby Trybunał Międzynarodowy dał odpowiedź w sensie potakującym (to znaczy, że rząd niemiecki tendencją obalenia planu Younga wykazał) — uważa za uprawnione, by rząd wierzyielski albo rządy wierzyielskie odzyskały swoją zupełną swobodę działania celem zapewnienia sobie wypełnienia przez dłużnika zobowiązań, wynikających z planu Younga.

„Rządy wierzyielskie są przekonane, że rozważany wypadek nigdy nie nastąpi i są pewne, iż rząd niemiecki podzielił to przekonanie. Rządy wierzyielskie działają w poczuciu lojalności wobec swoich krajów, a wynikiem tej lojalności jest właśnie po-

opiera się dzisiejszy system. Usunięcie jednej choćby „wątpliwości”, jest ciężkim ciosem dla tego systemu.

Drugim powodem to walka o „luz budżetowy”, która, po rzuceniu tego hasła przez Piłsudskiego, stała się głównym motorem działania obozu majowego. Chce on po prostu uniemożliwić Sejmowi opracowanie na czas budżetu, by w myśl obecnego artykułu 25 konstytucji móc stosować rządowy projekt, zawierający owe „luz budżetowy” i odpowiednie fundusze dyspozycyjne. W praktyce prowadziłoby to do zniweczenia kontroli budżetowej ciał parlamentarnych.

wyższe oświadczenie, dotyczące wypadku, któryby mógł ewentualnie nastąpić.

Delegacja niemiecka w związku z powyższym oświadczeniem złożyła deklarację, w której wyraża ubolewanie rządu niemieckiego, że tego rodzaju możliwość (zerwanie przez Niemcy planu Younga) mogła być rozważana, skoro rząd niemiecki uważa podobny wypadek za niemożliwy. Skoro jednak jeden z rządów wierzyielskich albo większa ilość rządów wierzyielskich powierzy sądowi międzynarodowemu orzeczenie, czy postępowanie rządu niemieckiego wykazuje jego wolę do zerwania planu Younga — to w takim razie rząd niemiecki zgadza się z rządami wierzyielskimi, ażeby stały trybunał o tem wyrokował. W razie twierdzącego orzeczenia trybunału rząd niemiecki uważa za rzecz uprawnioną, ażeby rząd wierzyielski, względnie rządy wierzyielskie odzyskały pełną swobodę w swoim postępowaniu w tym kierunku, ażeby zapewnić sobie wypełnienie zobowiązań finansowych dłużnika, wynikających z planu Younga.

Haga, 15. 1. (PAT.) Przed uchwaleniem aneksu, odbyła się dyskusja, w której przedstawiciel delegacji niemieckiej Wirth zapewnił, że jego zdaniem, Niemcy nigdy nie pogwałcą planu konferencji haskiej. Snowden stwierdził, że sprawa sankcji załatwiona była wyłącznie między Francją a Niemcami, zażądał wyjaśnień co do punktu aneksu, w którym jest mowa, że wykonanie sankcji na wypadek grożącego ze strony rządu niemieckiego obalenia planu, może się odbyć przez jedno, lub kilka mocarstw, podczas gdy w Traktacie Wersalskim jest mowa o tem, że wykonanie sankcji odbyć się może tylko solidarnie przez mocarstwa sprzymierzone.

Odpowiadając Snowdenowi Tardieu stwierdził, że w aneksie zupełnie świadomie mówi się o sankcjach pojedynczych państw. Przedstawiciel delegacji niemieckiej Wirth potwierdził pogląd Tardieu, co Snowden przyjął z zadowoleniem do wiadomości. Na tem dyskusję zakończono.

W piątek popoł. odbędzie się końcowe plenarne posiedzenie komisji do spraw reparacji niemieckich.

Haga, 16. 1. (Radio wł.) Według opinii zwłaszcza kół niemieckich i do nich zbliżonych — formuła powzięta w sprawie sankcji nie uwzględnia właściwie art. 430 Traktatu Wersalskiego, gdzie mowa o sankcjach militarnych. Zdaniem tych kół plan Younga wyłączał zupełnie stosowanie Traktatu Wersalskiego. Stało się to pod energicznym naciskiem delegacji niemieckiej (Ciąg dalszy na str. 3)

Obrona p. Matuszewskiego nie jest przekonywująca nie tylko z powodu rozdrażnionego tonu, w jakim była wypowiedziana. Twierdzenie, że wniosek Klubu Narodowego grozi niewykończeniem budżetu na czas, t. j. na początek okresu budżetowego, jest niesłuszne. Przecież propozycja Klubu Narodowego byłaby stosowana jedynie w wyjątkowych chyba wypadkach odraczania sesji, a nawet w takim razie wniosek Klubu Narodowego przewiduje jedynie mnożność, a nie konieczność przesunięcia terminu zamknięcia sesji na wypadek niewykończenia budżetu. W razie gdyby budżet był uchwalony przed o-

kresem pięciomiesięcznym, sesja mogłaby być natychmiast zamknięta.

Wysuwanie stale przez p. Matuszewskiego argumentu, że Klub Narodowy chce zapewnić Sejmowi możliwość pięciomiesięcznego krytykowania rządu jest trochę nieostrożny. Dlaczego rząd tak się obawia tej krytyki? Nie powinien był takiego argumentu wysuwać p. plk. Matuszewski.

Obóz majowy zmierza więc do ograniczenia sesji budżetowej do czterech miesięcy, by utrudnić pracę parlamentu nad uporządkowaniem budżetu i usunięciem z niego „luzów”. To jest główny powód obecnego podniecenia. I jeżeli p. Matuszewski twierdzi, że ugrupowania sejmowe zmieniły pogląd na artykuł 25 konstytucji, który uchwalili w r. 1926, to trzeba stwierdzić, że zmiana nastąpiła przedewszystkiem po stronie przeciwnej, która w r. 1926 sama proponowała pięciomiesięczny termin dla sesji budżetowej, a obecnie chce ten okres zmniejszyć do czterech miesięcy.

## Niesłychane!

Katolicka Agencja Prasowa donosi pod powyższym nagłówkiem, co następuje:

Kurator okręgu szkolnego warszawskiego wydał do dyrekcji szkół średnich, ogólnokształcących następujące zarządzenie:

„Warszawa, 9. 1. 1930.

„Z polecenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Kuratorjum zawiadamia, iż nie należy żadnych trudności czynić młodzieży szkolnej, która zechce być obecna na organizowanych i wygłaszanych dla niej przez p. Juliusza Kaden-Bandrowskiego odczytach.

Kurator Okręgu Szkolnego:

(—) Zawadzki“.

Jest to rzecz niesłychana, aby władze szkolne polecały młodzieży słuchać odczytów prelegenta, przeciwko którego demoralizującym teorjom społeczeństwo wraz z samą młodzieżą z oburzeniem protestuje. Brat rodzony p. Juliusza Bandrowskiego, znany i ceniony powieściopisarz, Jerzy Bandrowski, w liście otwartym potępił idee, głoszone w odczytach przez swego brata, a młodzież polska dała wyraz swemu oburzeniu, nie pozwalając p. Juluszowi Bandrowskiemu w b. dzielnicy pruskiej na wygłoszenie odczytów na pikantne tematy o „nowoczesnej” kobiecie itp.

Mimo, że p. minister Czerwiński poleca „nie czynić trudności młodzieży” na uczęszczanie na odczyty p. Juliusza Kaden-Bandrowskiego, wiemy doskonale, co tego rodzaju forma polecenia oznacza i jak ją niektórzy wychowawcy w duchu p. Czerwińskiego będą wykonywać.

## Obraża uczuć katolickich w szkole

(KAP). Ze Lwowa donoszą nam, że w dniu 10 bm. w klasie pierwszej miejscowej szkoły dokształcającej dla ślusarzy im. Staszica nauczyciel, Maurycy Holzer, (Żyd) dopuścił się zlekceważenia uczuć religijnych młodzieży, gdyż na początku lekcji trzykrotnie rozpoczętą przez uczniów modlitwę Pańską przerywał okrzykami „siadać!” i do ukończenia modlitwy nie dopuścił.

Katolickie społeczeństwo Lwowa jest tym faktem oburzone, jak również brakiem przeciwdziałania obrażaniu uczuć katolickich ze strony władz szkolnych.





## Wobec rewizji konstytucji

**Przemówienie posła prof. Winiarskiego (Klub Narodowy)**

Wczoraj na drugim posiedzeniu komisji konstytucyjnej poseł prof. Winiarski w ten sposób uzasadniał stanowisko Klubu Narodowego wobec zagadnienia ustrojowego:

Ze względów formalnych nie mogliśmy wnieść odrębnego projektu rewizji konstytucji. Zgłoszone poprawki nasze stanowią jednak konstrukcyjną całość. Obowiązującej konstytucji nie uważamy za złą, lecz za nieodpowiednią. W innych warunkach mogłaby być dobrą, w naszych jednak jest nieodpowiednią. Wbrew temu co mówił poseł Piłsudski, już przed przewrotem majowym, niektóre stronnictwa dzisiejszej opozycji uznawały konieczność rewizji.

Projekt B. B. wychodzi z założenia konieczności wzmocnienia władzy, projekt lewicy z konieczności obrony demokracji. Dla nas celem jest, by państwo nasze było silne i praworządne. Rzeczy tych rozłączać nie można, bo w dzisiejszych czasach silnym może być tylko państwo praworządne. Chodzi nam więc o dobrą i celową organizację państwa. Uważamy, że nie należy ograniczać się do zagadnienia władzy, lecz przeprowadzić całkowitą rewizję. Projekt lewicy zmierza do zniesienia Senatu. Uważamy, że parlament musi być tak zorganizowany, aby mógł dotrzymać kroku rządowi w jego pracach. Dwuizbowość jest rzeczą niesłychanej wagi, ustawy bowiem, które przechodzą przez alembik dwóch izb, stoją na wyższym poziomie; rewolucje najłatwiej robić przy systemie jednoizbowym, a wszędzie tam, gdzie chodzi o stałość stosunków prawnych, dwie izby są konieczne. System ten istnieje zresztą niemal we wszystkich państwach parlamentarnych, istniał także i w dawnej Polsce, nie powinniśmy więc zrywać z tradycją przeszłością. W dawnej Polsce Sejm oznaczał zawsze obie izby: poselską i senatorską. Nasza poprawka zmierza do przywrócenia tego, aby Sejm składał się z izby poselskiej i senatorskiej. Na zachodzie socjaliści nigdzie nie zwalczają Senatu, a i w naszym projekcie lewicy znajdujemy surrogat w postaci izby pracy, która stopniowo mogłaby się stać właśnie drugą izbą. Należy więc jawnie wejść na drogę dwuizbowości.

Nasze poprawki wprowadzają równoprawienie obu izb w sprawie ustawodawstwa i kontroli nad rządem, a tylko w niektórych szczegółach oddają pierwszeństwo izbie poselskiej. Trzeba jednak przytem pomyśleć o ulepszeniu prawa wyborczego. Godzi się na podniesienie wieku wyborców, a proponujemy dalej zmniejszenie liczby posłów, pewne ograniczenie proporcjonalności, oraz większe uwzględnienie tych części społeczeństwa, które przez wyższą oświatę i wyrobienie obywatelskie są bardziej do tego powołane. Proponujemy wybór połowy Senatu przez głosowanie powszechne z temi ograniczeniami, które dziś istnieją, a drugą połowę mają stanowić przedstawiciele interesów gospodarczych i kulturalnych. Natomiast sprzeciwiamy się powoływaniu do Senatu nominatów, nie dlatego, żeby sama idea była zła, ale zrozumiałe byłoby, gdyby ich wprowadzało się jako czynnik stały, a nie tylko na jedną kadencję, bo w ten sposób stałby się tylko narzędziem w ręku władzy rządowej.

Jesteśmy za wzmocnieniem władzy Prezydenta, to znaczy władzy rządu, bo nie można tych rzeczy oddzielać. Proponujemy: veto zawieszające dla Prezydenta, prawo powoływania i usuwania rządu, przewodniczenia w Radzie Ministrów, mianowania trzech członków Trybunału Konstytucyjnego, mianowania, na prezentację odpowiedzialnych ciał, prezesa Rady Stanu i 30 radców, oraz prawo, które już obecnie ma, rozstrzygnięcia izb. Są to wielkie przywileje, których nawet królowie nie mają.

Chcemy stworzyć rząd stały, ale nie nieodpowiedzialny. Poprawki nasze zmierzają do tego, nie trzeba co roku uchwalać rekruta, lecz tylko zmiany kontyngentu, wprowadzają pewne rygory w sprawie uchwalania budżetu, ograniczają mechanicznie odpowiedzialność parlamentarną Rządu.

To, co prezydent już dziś w Polsce posiada, jest bardzo wiele i więcej materialnie, niż posiada prezydent w Ameryce, jeżeli się uwzględni siłę ekono-

miczną społeczeństwa amerykańskiego, mały stopień etatyzacji i małą liczbę osób, zależnych od rządu w Ameryce. Także wpływu na opinię publiczną rząd amerykański nie posiada, a gdyby chciał wpływać na wybory, toby mu się to nie udało. Nie ma tam w swym ręku prasy, kolei, telegrafu, itp.

Wybór prezydenta *virilim* jest niebezpieczny, a wybór przez elektorów sprowadza się w gruncie rzeczy do tego samego i system ten wcale się nie okazał dobrym w Ameryce, gdzie np. w r. 1801 dopiero 38-me głosowanie dało rezultat. Pozostawiamy system obecny. Wybór przez głosowanie powszechne prowadzi łatwo do zamachu stanu, do t. zw. boapartyzmu.

Dla ulepszenia ustawodawstwa wprowadzamy Radę Stanu. I w tym punkcie możemy się powołać na naszą polską tradycję za Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego.

Wreszcie wprowadzamy Trybunał Konstytucyjny na to, ażeby nie sprowadzać wszystkiego do konfliktu między parlamentem a rządem.

Sprzeciwiamy się proponowanej przez lewicę autonomji pod kątem widzenia mniejszości narodowych, oraz rozdziałowi kościoła od państwa. Nie możemy się też zgodzić, ażeby własność była nietykalna tylko poniżej 60 ha. Nie godzimy się na upaństwowienie produkcji, komunikacji itd. i na to, ażeby przy sposobności rewizji konstytucji wprowadzać zasadnicze zmiany w systemie szkolnictwa.

Nie jestem pesymistą co do tego, ażeby nie było nadziei, że potrafimy w tym Sejmie pewne rzeczy pożyteczne przeprowadzić, chociaż należy zaznaczyć, że gdyby wybory były się odbyły pod hasłem rewizji konstytucji, to ta rewizja byłaby ułatwiona. Jeżeliby zaś nie doszło do naprawy ustroju, to należałoby doprowadzić do rozwiązania tego Sejmu i przeprowadzenia nowych wyborów już wyraźnie na podstawie pewnych hasel naprawy konstytucji.

To do czego zmierzamy, nie ma wykluczać możliwości dalszego rozwoju. Właśnie przyjęcie naszych poprawek zapewni możliwość pokojowego dalszego rozwoju państwa.

W dalszej dyskusji konstytucyjnej przemawiał imieniem Wyzwolenia poseł Bągiński, który, polemizując głównie z posem Winiarskim, nazwał projekt Klubu Narodowego esencją konserwatyzmu, próbą wprowadzenia wszystkiego tego, co albo już się przeżyło, albo przez demokrację zostało obalone. Projekt zaś B. B. czemś pośrednim między hamletyzmem a faszyzmem. W projekcie BB. dopatruje się przerostu władzy prezydenta, który stałby się właściwie jedyną instancją ustawodawczą.

Przesadnie operuje się zarzutem lekkomyślnego obalania rządów przez Sejm. W Sejmie nie było nigdy tendencji do nadużywania tych uprawnień, czego dowodem, że tylko trzy gabinety zostały obalone.

Jeśli obliczono, że do przewrotu majowego zmieniło się w Polsce 14 rządów, to trzeba dodać, że po przewrocie mamy już 7-y gabinet.

Regulamin sejmowy, nieraz może więcej zrobić niż niejasny przepis konstytucji. Niedawno właśnie myśmy zmienili regulamin w kierunku usprawnienia prac. Ci panowie, którzy najbardziej narzekają na parlament, nie pomagają nam w tej pracy ku jego usprawnieniu.

Sprawa reformy rolnej także ma ogromne znaczenie gospodarcze. Przy jej rozważaniu płacze się zawsze argument odszkodowania. My jesteśmy zwolennikami reformy bezmała bez odszkodowania, ale jest to rzecz, która się nada do dyskusji. Natomiast stanowisko Kl. Nar. sprawę przecina.

Co do sprawy mniejszości narodowych mieliśmy różne okresy. Do r. 1922 były u nas dwie kategorie obywateli: Polacy i inni. Ten okres skończył się dla Polski tragicznie i minął bezpowrotnie. W drugim okresie weszli do Sejmu, Senatu, Trybunału Stanu i innych instytucji także przedstawiciele mniejszości, którzy przekonali nas, że takt i umiar nie są wyłącznie przywilejem przedstawicieli Polski. W trzeci etap jeszcześmy nie weszli. Będzie to okres, w którym mniejszości

uczują się odpowiedzialne za to, co się dzieje w państwie i będą mogły otworzyć powierzyć, że ten a ten rząd mogą poprzeć. Dopiero w tym stanie rzeczy będą się mogły u nas ustalić normalne stosunki. Do tego prowadzić może także autonomia terytorjalna. Jest to sprawa zawikłana, która w Klubie Narodowym ma stanowczego przeciwnika. Musimy sobie życzyć, aby ta rzecz była rozważana w sposób jaknajmniej jątrzący. Dzisiejsze ustawy samorządowe dają już sporo uprawnień mniejszościom, co jednak nie ma praktycznego skutku, dlatego, że władze administracyjne sztucznie rólą większość. Ze sprawą autonomji mniejszości łączy się także moralne u-

prawienie do bronięcia mniejszości polskich na kresach naszych.

Ileokroć rządy dyktatorskie potrzebowały ofiar od narodu, zawsze odwoływały się do przedstawicieli ludności nawet wówczas, gdy jeszcze nie było parlamentów. Tak było i u nas w r. 1920, a w r. 1926 myśmy także to robili w przekonaniu, że hasła przewrotu majowego są szczerze. Niestety rzeczywistość nas zawiodła i idealne hasła pogubiły się po drodze. W całym świecie jednak widzimy dziś zmierzchny dyktatury. Jeżeli system obecny będzie zlikwidowany i wytworzy się atmosfera swobody i spokoju, umożliwi nam to rzeczowe ustosunkowanie się do wszystkiego.

## Rzeczowo o budżecie

Pos. Kazimierz Zaczek, b. dyrektor dep. budż. i następnie wiceminister skarbu, jeden z wybitnych u nas znawców spraw skarbowych, a w szczególności budżetowych, zasiadający obecnie na ławach poselskich B. B., ogłasza w „Dniu Polskim” uwagi o budżecie obecnie przedłożonym i mówi m. in.:

„W najwyższym stopniu nieelastyczny budżet nasz, nie dający się skompromować tak, jakby tego wymagała obecna recesja koniunkturalna, ciąży fatalnie na naszym gospodarstwie zyciu. Do trzymiljardowego budżetu państwowego doliczyć trzeba ciężary, które ludność ponosi z tytułu budżetów samorządów terytorjalnych. W tej dziedzinie wzrost wydatków, a więc i wzrost obciążenia, idzie w tempie znacznie szybszem, niż przy budżecie państwowym. I tak w roku 1927-28 wydatki samorządów terytorjalnych wyniosły sumę okragło 730 milj. złotych. W następnym roku (ostatycznych obrachunków jeszcze nie mamy) nastąpił bardzo znaczny wzrost, zwłaszcza wydatków nadzwyczajnych w miastach (o 150 proc.), tak, że przyjmuje się w obliczeniach jako niewątpliwe, iż budżety łączne całego samorządu terytorjalnego, nie licząc Górnego Śląska, w roku 1928-29 osiągnęły już kwotę 1 miljarda zł. w roku bieżącym sumę tę znacznie przekroczyły, a na rok 1930-31 grożą dalszą podwyżką. Łączy się to z fatalną sytuacją finansową miast, stawiającą rząd i sejm wobec problemu, domagającego się nagłego załatwienia. Wreszcie do obciążeń prawno-publicznych należy budżety zakładów ubezpieczeń społecznych z kwotą około pół miljarda złotych rocznie. Tak więc łączne budżetowe obciążenia ludności na rzecz przymusowych związków prawno-publicznych przekroczą w roku 1930-31 znacznie kwotę 4 i pół miljarda złotych. Wynosi to około 150 zł rocznie, przy dochodzie społecznym około 500 zł na głowę mieszkańca. Ten stan rzeczy wymaga jak najgłębszego zastanowienia i energicznego działania. Przed rządem i Sejmem stoi zadanie pierwszorzędnej doniosłości wstrzymania rozrostu budżet-

tów publicznych, co w świetle przytoczonych cyfr staje się centralnem zagadnieniem skarbowem i gospodarczem.

„Reforma systemu podatkowego jest dalszym problemem kapitalnej wagi... Wypada wyrazić żal, że reforma ta nie została przeprowadzona w latach ubiegłych, bogatych w nadwyżki budżetowe. Dziś, w okresie niewątpliwego napięcia strony dochodowej i wydatkowej budżetu, zrozumiała jest daleko posunięta wstrzemięźliwość ministra skarbu w tej dziedzinie, wstrzemięźliwość, której konsekwencją musi być nadmiernie wolny bieg oczekiwanej poprawy naszej sytuacji gospodarczej.

„Niemał równocześnie z dyskusją nad budżetem i problemami gospodarczymi rozpoczyna się w Sejmie praca nad zmianą konstytucji. Fakt to słuszny i logiczny wobec ścisłej łączności polityki z położeniem gospodarczem kraju. Stabilizacja stosunków politycznych, wznowienie ustawodawczej działalności państwa, usunięcie stanu niepewności, co do reform ustrojowych i dróg, jakimi reformy te mają być wprowadzone, to nieuniknione warunki, bez których o trwałe, nie na chwilowych koniunkturach opartej, poprawie sytuacji ekonomicznej myśleć nie można. Wprowadzenie elementu psychicznego uspokojenia w opinii publicznej wewnątrz kraju i ugruntowanie zaufania zagranicą do normalnego przebiegu czekających nas zmian ustrojowych jest podstawowym fundamentem, na którym ułożenie i ewolucyjne realizowanie programu gospodarczego dokonane być może”.

Poglądy te (do których p. pos. Zaczek dodaje uwagi również o oplakany stanie siły nabywczej ludności wiejskiej, czyli dwu trzecich kraju, o konieczności poprawy bytu urzędników, oraz o sprawie budowlanej) nie różnią się od poglądów wypowiedzianych stale ze strony Stronnictwa Narodowego, czyli świadczą, że na gruncie rzeczowego rozważania sprawa jest jasna.

## Jubileusz metropolity ruskiego

W artykule pod tym nagłówkiem we wtorkowym numerze pisma znalazła się przykra omyłka drukarska, którą niżej naprawiamy:

Zamiast „rozbudził może w sercu metropolity, który się pisze „katolickim” marzenia” — ma być „halickim”.

## Rozruchy robotnicze w Anglii

London, 16. 1. (AW.) W zagłębiu węglowym nowej południowej Walji w Aberdeen strajkujący górnicy w lic-

bie 2 tys. usiłowali przedostać się do szybów kopalnianych. Wezwana policja atakująca tłum rozproszyła, używając pałek gumowych. 20 osób zostało ciężko rannych. W 3 innych miejscowościach doszło do starć między policją, a strajkującymi.

**MONARQUE**  
LIKIER À LA CHARTREUSE  
**HULSTKAMPA**

## Zebranie ogólne

# Młodych Obozu Wielkiej Polski

przy Wydziale Grodzkim m. Poznania

odbędzie się w czwartek, 16 stycznia br. o godz. 20-tej w sali Stronnictwa Narodowego przy św. Marcina 65 (nad kinem „Colosseum”).

Na porządku dziennym referat magistra ekonomji pana J. Zdzitowieckiego na temat: „Konstytucja, budżet a Sejm” oraz sprawy organizacji. Wstęp wolny dla zwolenników naszego ruchu, wprowadzonych przez członków.

Wydział Grodzki.

















**HOTEL** z restauracją w Poznaniu na sprzedaż. 60 pokoi z kompl. urządzeniem, centrum miasta. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Par“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 53,88

**Dla zdrowych i cierpiących!**



Od 26 lat znane nacieranie uśmierza szybko i pewnie wszelkie dolegliwości natury reumatycznej, gościecowej, nerwobóle, ból głowy, zębów i t. p.

**ICHTIOMENTOL** Wszędzie do nabycia.

Skład wysyłkowy Ichtimentola:  
Laborat. chem. aptekarza Mra. Szymona Edelmana  
we Lwowie, Teatyńska 16.

Polecamy  
**mąkę mięsną**

paszę skoncentrowaną, zawierającą ca 50% białka, 10% tłuszczu, 26% fosforanu wapnia, jako przymieszkę do karmu dla bydła, trzody chlewnej i drobiu. Zwierzęta karmione dłuższy czas mąką mięsną są odporne na wszelkie choroby zakaźne. Najrzetelniejszy środek do tuczenia bydła.

Poznańska Fabryka Mąki Mięsnej i Kostnej  
Poznań, Małeckiego 21 — Telefon 68-35.  
Na żądanie przesyłamy prospekty darmo,  
dw 3901



**KARNAWAŁowe**  
dancingowe i inne artykuły rozrywkowe  
Cennik bezpłatnie. Tw 9.1

**Wytwórnia MILNER**  
Warszawa, Mławska 5/17

**Sprzedamy lub wydzierżawimy**  
**SPICHLERZ**

jednopiętrowy łącznej przestrzeni 640 m<sup>2</sup>, z bocznicą kołową z jednej strony, a z drugiej z dobrym dojazdem. Wewnątrz urządzenie dla siły i światła elektrycznego. Łaskawe oferty uprasza się nadesłać do biura ogłoszeń „PAR“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 3,26 Pw 8619-3,26

**400 mp. szczapów sosn.**  
(z sówki chojnowki) od 11 do 18 cm. średn. suche, korowane,

**100 mp. szczapów brzożowych**  
(świeże) od 10 do 20 cm. średn. korzystnie oferuje Pw 8553,70

**IGNACY KLESSA, tartak parowy, Czarnków.**

**Świeże Śledzie**  
co drugi dzień świeży transport: **Norweskie** w skrzyniach ca 180 f. N-tto zł 82,— za skrzynię. **Szwedzkie** w skrzyniach centnarowych zł 48,— za skrzynię, poleca fa. **F. Ziółkowski, Poznań, Plac Sapieżyński 11** telefon 36-95. zw 21301

**PLAC**

ca 1400 kwm., z murowaną stajnią na 4 konie, biurem, mieszkaniem 2-pokojowym, wozownią, garażem i dużą szopą otwartą z światłem elektrycznym, wodą i telefonem, w pobliżu głównego dworca towarowego, zaraz do wydzierżawienia za 600,— zł miesięcznie. Oferty do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 21290

**500 tysięcy cegieł**

potrzeba do budowy kościoła na Winiarach. Oferty na dostawę ze zwózką i bez takowej przyjmuje **Biuro parafjalne par. św. Stanisława Kostki, Poznań, Winiarska 14.** zw 21294

**Przedsiębiorstwo - Przemysłowe w Grudziądzu**

dobrze zaprowadzone na Pomorzu i Wielkopolsce wraz z 4-pokojowym mieszkaniem, jest zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Oferty do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 21258

Dla pp. Ogrodników:  
**Maty**  
zimowe z trzeiny, mocno wiązane sznurem impregnowanym, wielkość 1,60 x 2,00 m poleca **GUSTAW GLACZNER, Poznań 3** ul. Michewicza 36. Tel. 65-89 i 67-20. Pw 2405



Wózki dla chorych wyrabia jedyna spec. Fabryka „Auto-Pol“, Bydgoszcz, Król Jadwigi 18, tel. 665. Zadać oferty  
zw 21300

**2-3 ubikacje**  
na biura, niewyżej II piętra w okolicy Starego Rynku poszukuje się zaraz. Zgłosz Kurjer pod zw 21276

**Hortiflor-Crème**  
Silvikrin szampon, fluid i woda na włosy stale do nabycia w firmie dw: 820  
**J. GADEBUSCH**  
Drogerja i Parfumerja  
Poznań, ul. Nowa 7 (Bazar)

**Patenty**  
wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą  
inż. dypl. **F. WINNICKI**,  
rzecznik patentowy  
Poznań, ul. Konopnickiej 7.  
Telefon 7222  
Kw 9.1

**Oprawy książek**  
wszelkiego rodzaju  
Introligatornia  
Drukarni Toruńskiej  
T. A. w Toruniu  
ul. św. Katarzyny 4.

**Posiadłość**  
połączona ze składem kolonialnym 2 morgowym ogrodem, zabudowania maszyni, położona we wsi kościelnej sprzedam. Adres wskazać M. Ziółkowski Duszynki, powiat Szamotuły. zd 90 458

Od zaraz wzgl. od 1. 4. rb., jest w centrum miasta w Wolsztynie  
**SKŁAD**  
nadający się na każdą branżę (obecnie skład białawców z ewentl. przyległym mieszkaniem — do wydzierżawienia Pierwokup teje kamienicy gwarantuje się Łaskawe piśmienne zgłosz. pod „A. B. 100“ do eksped. Kurjera Pozn zw 21286

**Przedsiębiorstwa i Zakłady**  
fabryczne i przemysłowo-handlowe, jak młyny, browary, olejnie tartaki, stolarnie, cegielnie chemiczne, maszyn i t. d. z powodu zmiany stosunków pod korzystnymi warunkami na sprzedaż lub potrzebują wspólników, udziałowców albo kapitałów do wydatnego rozwoju tychże. Także bydynki i place fabryczne ze związkami kolejowym na sprzedaż. Celem ściślej dyskrecji i uprasza się o zgłoszenia reflektantów z podaniem życzenia i wysokości kapitału do Kurjera Pozn pod zw 21250

Patentowane przenośne **plecyki szmatowe marki „Standart“** i **kuchenki przenośne marki „Rekord“** firmy **M. Perkiewicz, Ludwikowe p. Mosina** są najlepsze i najlepsze. Od sprzedawcy otrzymują wysoki rabat. Dostawa wprost przez własne samochody. Pw 8650-2,61

Poważny handel win poszukuje **rutynowanego fachowca**, celem urządzenia śniadalni. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „PAR“, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 3,71. Pw 8648-2,71

**Uczeń**  
Fryzjerski potrzebuje **Dzielnicki** ul. Ślaska 21. tel 80 512

**WYTWORNE MIĘKKIE WELNIANE UBRANIA**  
prac zawsze w domu Lux'em



**WELNIANE** ubrania bywają najczęściej zniszczone już przy pierwszym praniu jakimś nieodpowiednim środkiem... jedynie przez racjonalne pranie Lux'em przedłużyć można i egzystencję i estetyczny wygląd tych rzeczy w sposób istotnie zadziwiający.

Łatwy i prosty jest system prania, — oto instrukcje: garść kryształków mydła-nych zalać odpowiednią ilością wody gorącej i ubić gęstą pianę. Ostudzić ją dolewając zimnej wody, by natychmiast mieć roztwór gotowy do użycia. Prac wszystko przez wygniatanie w dłoniach. Splukiwać w letniej wodzie kilkakrotnie zmienianej. Nie wykręcać. Lux jest na całej linii niezawodnym. Usuwa brud szybko,—przyczem szkodliwe tarcie staje się zbytecznym.

Lux nie powoduje kurczenia się tkanin.

**KUPON**

Do firmy „Sunajt“ Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.

Praszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

Lx 8c-026 P Urządza się w wydatku reklam. „12“

**Dysponent - Magazynier**  
urzędnik oddz. ekspedycyjnego branży spożywczej, perfekcyjny w języku polskim i niem., pilny i uczciwy, rutyn., dobry organizator, znający księzkowość, wszelkie prace biurowe, sprawy reklamowe i sądowe, posiadający kaucję do 6000,— zł **poszukuje stanowiska** ewtl. w innej branży, z powodu późniejsz. zlikwidowania firmy, za skromnym wynagrodzeniem Prima świadectwa i referencje poważnych firm oraz władzy. Pośrednictwo za odpowiedn. wynagrodzeniem chętnie widz. Łask. oferty upr. się pod zw 21255 do eksped. Kurjera Poznańskiego

**Dobrze zaprowadzona w rejonie nadnoteckim i Pomorza hurtownia towarów kolonialnych i palarnia kawy** w Bydgoszczy, z towarem lub bez, korzystnie do nabycia. Poważni reflektanci zechcą się zgłosić do eksp. Kurj. Pozn pod dw 3890

*Spożywanie kawy*

Ma Was pobudzać, a nie de-nerwować. Kawa winna mieć dobry smak, ale też i dobrze oddziaływać na zdrowie. Warunki te spełnia całkowicie kawa Hag. Jest to kawa siarnista, z której usunięto kofeinę. Posiada znakomity smak, gdyż składa się z najlepszych gatunków kawy. **Spróbujcie!**









